



Sygn. akt I CSK 90/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego

przeciwko J. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 4 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 13 września 2011 r.,

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800
(tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 września 2011 r., Sąd Apelacyjny w pkt I. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 października 2010 r., w ten sposób, że utrzymał w mocy w stosunku do pozwanego J. S. S. nakaz zapłaty, wydany przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 10 czerwca 2009 r. w postępowaniu nakazowym, nakazujący pozwanemu oraz E. H. i M. H. zapłatę solidarnie na rzecz powoda B. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego kwoty 100.000 zł wraz z bliżej określonymi odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, oraz w pkt II. orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Za podstawę wyroku Sąd Apelacyjny przyjął następujące ustalenia i wnioski.

H. i S-ka Spółka Jawna (dalej - „Spółka”) zawarła z Bankiem Gospodarki Żywnościowej Spółką Akcyjną (dalej - „Bank”) w latach 1994 - 1995 dwie umowy kredytu, następnie zmienione, które w dalszej kolejności objęte zostały ugodą, także następnie zmienioną. W dniu 15 marca 1995 r. E. H., M. H. i J. S. S. wystawili na zabezpieczenie spłaty kredytu weksel in blanco. W związku z niewykonywaniem zobowiązań Spółki, Bank postawił kredyt w stan wymagalności i w dniu 10 czerwca 2003 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 13.061.971,78 zł, któremu postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 29 sierpnia 2003 r. została nadana klauzula wykonalności. Na wniosek Banku, Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. X KM /.../. W dniu 8 czerwca 2006 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość Spółki. Postępowanie upadłościowe prowadzone jest pod sygn. VIII GU-/.../. W dniu 5 października 2006 r. Bank zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności obejmującą m.in. wierzytelność Banku względem Spółki. W postępowaniu upadłościowym powód zgłosił wierzytelność w łącznej kwocie 13.555.868,21 zł, która została prawomocnie uznana. W wykonaniu planu podziału sum uzyskanych w toku likwidacji majątku Spółki na rzecz powoda przekazana została kwota 7.908.699,36 zł. Niezaspokojone pretensje powoda zamykały się kwotą 5.647.168,85 zł. Wobec braku spłaty zadłużenia, powód wypełnił weksel na kwotę 5.754.657,29 zł i wezwał wystawców weksla do zapłaty.

Wezwanie pozostało bezskuteczne.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego był chybiony. Roszczenie główne nie wygasło, ponieważ Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadana została klauzula wykonalności i na którego podstawie prowadzone było postępowanie egzekucyjne ukończone w kwietniu 2007 r., a współników wezwano do wykupienia weksla w dniu 13 kwietnia 2009 r. Bieg przedawnienia został przerwany przez dokonanie tych czynności przedsięwziętych w celu dochodzenia roszczenia. Sąd Okręgowy przyjął też, że pozwany nie wykazał, aby wypełnienie weksla przez powoda było niezgodne z porozumieniem wekslowym. Nie było wątpliwości co do tego, że zabezpieczenie w postaci weksla dotyczyło umowy kredytu. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego powództwo należało oddalić jako przedwczesne. Wierzytelność z umowy kredytu została bowiem zgłoszona przez powoda w postępowaniu upadłościowym Spółki, uznana przez syndyka, a następnie zatwierdzona przez Sąd Rejonowy. Postępowanie upadłościowe toczy się nadal, a po jego zakończeniu zatwierdzona lista wierzytelności, po nadaniu jej klauzuli wykonalności, stanowić będzie tytuł wykonawczy względem Spółki i powód będzie mógł egzekwować swoją należność, jeśli nie zostanie zaspokojony w postępowaniu upadłościowym.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego i zmienił ten wyrok w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przeciwko pozwanemu J. S. S. Sąd odwoławczy przyjął ustalenia Sądu Okręgowego jako własne, jednak nie podzielił wyciągniętych na ich podstawie wniosków.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazał, że powód nie był pierwotnym wierzycielem pozwanego, ale nabył wierzytelność od Banku. Stron procesu nie łączył stosunek zobowiązaniowy wynikający z umowy kredytu, a więc z tego tytułu nie przysługiwało pozwanemu prawo powoływania zarzutów subiektywnych, opartych na osobistych stosunkach z Bankiem. Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, że zarzuty związane z czynnością prawną będącą podstawą wręczenia weksla, tj. zarzuty związane ze stosunkiem podstawowym, należące do zarzutów subiektywnych, mogą być podnoszone przeciwko osobie, która nabyła weksel w drodze przelewu wierzytelności, wtedy, gdy jest ona stroną

stosunku podstawowego albo gdy nabywając weksel działała świadomie na szkodę dłużnika. Sąd Apelacyjny przyjął, że w niniejszej sprawie powód nabył weksel przez indos, a zatem pozwany nie mógł podnosić zarzutów ze stosunku podstawowego. Była to jednak kwestia nieistotna dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem jak przyjął Sąd Apelacyjny, przyczyną oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy nie były podniesione przez pozwanego zarzuty subiektywne. Zarzut przedawnienia jest bowiem zarzutem obiektywnym, skutecznym względem każdego posiadacza weksla. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut przedawnienia został trafnie oceniony przez Sąd Okręgowy, pomimo lakonicznego uzasadnienia. Sąd Apelacyjny podniósł, że przedawnienie roszczenia ze stosunku podstawowego skutkowałoby niemożliwością uzupełnienia weksla. W wyniku zawarcia ugody, następnie zmienionej, kredyt miał być spłacany co najmniej do 2006 r., z tym, że prawdopodobnie ze względu na niespłacanie przez Spółkę kolejnych rat Bank postawił kredyt w stan wymagalności i w dniu 10 czerwca 2003 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, zaopatrzony następnie dnia 29 sierpnia 2003 r. w klauzulę wykonalności. Na jego podstawie, dnia 12 grudnia 2005 r. Bank wystąpił o wszczęcie egzekucji. Wszystkie te czynności były przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia i dlatego przerywały bieg przedawnienia w myśl art. 123 k.c. W toku postępowania egzekucyjnego, w dniu 8 czerwca 2006 r. ogłoszona została upadłość Spółki i zgodnie z art. 146 p.u.i.n. postępowanie egzekucyjne powinno zostać umorzone. Weksel wypełniony został nie później niż w dniu 13 stycznia 2009 r., a więc przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c., przewidzianego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, przywołując uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1960 r., III CO 33/56, że wbrew twierdzeniom powoda w czasie trwania postępowania upadłościowego przedawnienie roszczeń wobec upadłej Spółki biegło nadal.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazał, że weksel wystawiony został m.in. przez pozwanego jako weksel niezupełny, a następnie przed jego uzupełnieniem przeniesiony przez indos. Był to indos niezupełny, gdyż nie wymieniał osoby indosatariusza. Na odwrocie weksla widnieje jedynie pieczęć Banku i stosowne podpisy. Nastąpił także przelew wierzytelności. W ocenie Sądu

Apelacyjnego uznanie przez Sąd Okręgowy roszczenia powoda za przedwczesne było nieprawidłowe. Chociaż po zakończeniu postępowania upadłościowego powód będzie mógł dochodzić od Spółki nieuiszczonych należności, to jednak weksel wystawiony został m.in. przez pozwanego, a nie przez Spółkę. Pozwany ponosi zatem odpowiedzialność wekslową i powód, jako posiadacz weksla, ma prawo dochodzić swoich należności od pozwanego. Nie można uzależniać możliwości domagania się zasądzenia należności od współnika, który wystawił weksel, od możliwości dochodzenia należności od spółki, przeciwko której toczy się postępowanie upadłościowe. Zobowiązanie wekslowe ma charakter bezwarunkowy, gdyż wystawca przyjmuje na siebie odpowiedzialność za zapłatę sumy wymienionej w wekslu, oraz abstrakcyjny, bowiem odrywa się od sytuacji gospodarczej, w związku z którą weksel został wystawiony i wręczony. Wręczenie weksla gwarancyjnego ma na celu ułatwienie zaspokojenia wierzyciela, któremu obok roszczenia ze stosunku podstawowego przysługuje także roszczenie wekslowe. Natomiast zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz i może on dochodzić swych należności albo na podstawie pierwotnego zobowiązania, albo na podstawie weksla, a zapłata z jednego tytułu umarza dług z drugiego. Sytuacja taka może mieć miejsce nie tylko wtedy, gdy posiadaczem weksla jest pierwotny wierzyciel, ale także gdy nastąpił przelew wierzytelności i aktualny posiadacz weksla jest również wierzycielem ze stosunku podstawowego, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że weksel opiewa na kwotę 5.754.657,29 zł, a powód dochodzi zapłaty jedynie kwoty 100.000 zł, stąd nie może być wątpliwości co do tego, że dochodzona kwota należy się powodowi, skoro jego należność nie została zaspokojona w całości w ramach postępowania upadłościowego Spółki.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zarzucił w niej naruszenie: 1) art. 117 § 2 w zw. z art. 118 k.c. polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie pozwany nie mógł uchylić się od zaspokojenia roszczenia przez zgłoszenie zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy data płatności weksla gwarancyjnego przypadała już po przedawnieniu roszczenia, na zabezpieczenie którego został wystawiony; 2) art. 123 § 1 pkt 1 k.c. polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia przez

wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, chociaż czynność taka nie może być uznana za zmierzającą bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia; 3) art. 509 k.c. polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie pozwany nie mógł podnosić zarzutów ze stosunku podstawowego w sytuacji, gdy weksel został zbyty przed jego uzupełnieniem; 4) art. 264 § 1 pr.u.i.n. polegające na zasądzeniu od pozwanego kwoty żądanej pozwem w sytuacji, gdy postępowanie upadłościowe wobec Spółki było w toku. Na tej podstawie pozwany wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości. Wniósł też o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według ustalonego w sprawie stanu faktycznego weksel, będący podstawą żądania zapłaty przez powoda, był niezupełny w chwili jego wystawienia i wręczenia Bankowi, a następnie przed jego uzupełnieniem został indosowany przez Bank, przy czym indos nie zawierał wskazania osoby indosatariusza (indos in blanco). W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjął, że powód nabył prawa z wekslu przez indos. Wniosek ten nie jest jednak uprawniony.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, w myśl którego jeśli weksel niezupełny w chwili jego wystawienia (weksel in blanco) zostanie indosowany przed jego uzupełnieniem, indos wywiera jedynie skutki przelewu, co z kolei prowadzi do wniosku, że przeciwko nabywcy weksla można podnosić zarzuty dotyczące nie tylko z zobowiązania wekslowego, ale także zarzuty związane ze stosunkiem prawnym, w ramach którego weksel in blanco został wystawiony i wręczony, w szczególności zarzutu uzupełnienia weksla in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym. Pogląd ten opiera się na dominującym zapatrywaniu, że weksel in blanco z założenia nie jest przeznaczony do obiegu na zasadach prawa wekslowego i jego nabywca musi liczyć się nie tylko z treścią nabywanego weksla, ale także z treścią uprzednio udzielonego przez wystawcę upoważnienia do uzupełnienia weksla (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 r., I CSK 130/06, OSNC 2007/6/93,

oraz orzeczenia w nim powołane; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 387/10, M.Pr.Bank. 2012/1/11-16). Zajmując stanowisko przeciwne i przyjmując, że w niniejszej sprawie pozwany z uwagi na indosowanie weksla nie mógł podnosić zarzutów ze stosunku podstawowego, tj. stosunku prawnego, w ramach którego weksel został wystawiony i wręczony przez pozwanego, Sąd Apelacyjny odwołał się do poglądu zawartego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1107/00, OSNC 2003/4/55. W wyroku tym Sąd Najwyższy w sposób wyraźny podzielił jednak pogląd, że przeciwko indosatariuszowi, który nabył niewypełniony weksel in blanco, mogą być skutecznie podnoszone także zarzuty związane ze stosunkiem prawnym, w ramach którego weksel został wręczony, a możliwości takiej brak dopiero wtedy, gdy indosatariusz nabywa wypełniony weksel in blanco. Pogląd ten nie wspiera zatem stanowiska przyjętego przez Sąd Apelacyjny, bowiem w rozpoznawanej sprawie weksel indosowany został przed jego uzupełnieniem. Ponadto według art. 16 pr. weksl. za formalnie legitymowanego posiadacza weksla uważać należy tego, kto wekslem włada i wykazuje swoje prawo nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był indosem in blanco. Dla zachowania nieprzerwanego szeregu indosów konieczne jest jednak, aby pierwszy indos pochodził od remitenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2006 r., I CSK 130/06, OSNC 2007/6/93).

Nieprawidłowe przyjęcie, że powód nie nabył praw z wekslu ze skutkami przelewu, doprowadziło Sąd Apelacyjny do błędnej oceny, że pozwany nie miał możliwości skutecznego podnoszenia zarzutów związanych ze stosunkiem prawnym, w ramach którego doszło do wystawienia i wręczenia weksla, w tym zarzutu przedawnienia roszczenia, na zabezpieczenie którego weksel został wystawiony i wręczony Bankowi. Ocena ta pozostała jednak bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, bowiem okoliczności podniesione przez pozwanego na uzasadnienie tego zarzutu Sąd Apelacyjny mimo wszystko rozważył. Ponadto wbrew stanowisku pozwanego, błąd ten nie uprawnia do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 509 k.c. Kwestię zarzutów, które można skutecznie przeciwstawić nabywcy przelanej wierzytelności, reguluje bowiem art. 513 k.c.

W kontekście przedawnienia roszczenia, na zabezpieczenie którego weksel

został wystawiony przez pozwanego i wręczony Bankowi, Sąd Apelacyjny rozważał okoliczności odnoszące się do zobowiązań z umowy kredytu udzielonego Spółce. Wobec braku stosownych zarzutów w skardze kasacyjnej, poza zakresem rozważań pozostać jednak muszą kwestie związane ze stosunkiem prawnym łączącym Spółkę i pozwanego oraz ze stosunkiem prawnym pomiędzy Bankiem a pozwanym, który zgodnie z treścią deklaracji wekslowej udzielił upoważnienia do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą swemu zadłużeniu z tytułu kredytu. Sąd Apelacyjny przyjął, że uzupełnienie weksla nie byłoby możliwe w razie przedawnienia roszczenia z umowy kredytu, do czego jednak nie doszło ze względu na przedsięwzięte przez Bank czynności, które przerwały bieg przedawnienia w myśl art. 123 k.c. Przez przedawnienie, jako zarzut o charakterze obiektywnym, należy jednak rozumieć jedynie przedawnienie roszczenia wekslowego, o którym mowa w art. 70 pr. weksl., a nie przedawnienie roszczenia ze stosunku prawnego, w ramach którego doszło do wystawienia i wręczenia weksla. Zarzut przedawnienia roszczenia z takiego stosunku prawnego można skutecznie podnosić względem strony takiego stosunku prawnego, a względem innego podmiotu tylko wtedy, gdy zbycie praw z weksla miało skutki przelewu i gdy wykaże się, że jego uzupełnienie nastąpiło niezgodnie z upoważnieniem udzielonym przez wystawcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 181/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 323/07, niepubl.). W rozpoznawanej sprawie przedawnienie roszczenia wekslowego przysługującego względem pozwanego jako wystawcy weksla własnego, liczone od terminu płatności weksla (art. 70 ust. 1 w zw. z art. 103 ust. 1 i art. 104 ust. 1 pr. weksl.), określonego według treści weksla na dzień 23 stycznia 2009 r., nie było jednak przedmiotem sporu.

Ocena Sądu Apelacyjnego dotyczyła kwestii przerwania biegu terminu przedawnienia roszczeń z umowy kredytu na skutek podjętych przez Bank czynności polegających na wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego w dniu 10 czerwca 2003 r., uzyskaniu nadania temu tytułowi klauzuli wykonalności w dniu 29 sierpnia 2003 r. i wystąpieniu o wszczęcie egzekucji na podstawie tego tytułu w dniu 12 grudnia 2005 r. Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku

stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że wszystkie te czynności należało uznać za przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia według art. 123 § 1 pkt 1 k.c., może uzasadniać wniosek, że Sąd Apelacyjny jako czynność przerywającą bieg przedawnienia w rozumieniu tego przepisu zakwalifikował także wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego przez Bank, co jest sprzeczne z jednolitym i utrwalonym w judykaturze Sądu Najwyższego poglądem, według którego za czynność przerywającą bieg przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. uznać można dopiero zgłoszenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, niepubl.; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC 2005/4/58). Błędna ocena co do pierwszej z wymienionych okoliczności, która miała skutkować przerwaniem biegu terminu przedawnienia, przy jednoczesnej prawidłowej kwalifikacji, że pozostałe zdarzenia tj. złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu oraz złożenie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego ten skutek mogły wywołać, nie daje podstaw do podważenia stanowiska Sądu Apelacyjnego, iż nie doszło do przedawnienia roszczenia z umowy kredytu, ani do uwzględnienia podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 117 § 2 w zw. z art. 118 k.c. Wymaga też podkreślenia, iż w skardze kasacyjnej podniesiony został jedynie zarzut bezpodstawnego przyjęcia, że doszło do przerwania biegu przedawnienia przez wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego.

Według ustaleń Sądu Apelacyjnego, w wyniku zawarcia ugody następnie zmienionej, kredyt miał być spłacany co najmniej do 2006 r., ale w związku z brakiem spłat postawiony został w stan natychmiastowej wymagalności, po czym nastąpiły wskazane wyżej czynności Banku, które Sąd uznał za prowadzące do przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że w dniu 8 czerwca 2006 r. ogłoszona została upadłość Spółki, co stanowiło podstawę do umorzenia toczącego się postępowania egzekucyjnego zgodnie z art. 146 p.u.i.n. już z chwilą ogłoszenia upadłości. Następnie w oparciu o powyższe okoliczności i przyjmując, że wystawiony przez pozwanego weksel uzupełniony został nie później, niż w dniu 13 stycznia

2009 r., Sąd Apelacyjny wyprowadził wniosek, iż uzupełnienie weksla nastąpiło przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 118 k.c. Uzasadniając zarzut naruszenia art. 117 § 2 w zw. z art. 118 k.c. pozwany wskazał jedynie, że zobowiązanie powstało czternaście lat przed uzupełnieniem wystawionego weksla. W świetle dotychczasowych wywodów, takie uzasadnienie zarzutu w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być uznane za wystarczające. Rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw (art. 398¹³ § 1 zd. pierwsze k.c.) Sąd Najwyższy nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów, niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 18/09, niepubl.; z dnia 4 lutego 2009 r., II PK 230/08, niepubl.; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, niepubl.; z dnia 28 stycznia 2011 r., I CSK 215/10, OSNC-ZD 2011/4/83).

Z tego samego względu poza granicami rozpoznania skargi kasacyjnej pozostała rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny, z powołaniem się na stanowisko przyjęte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1960 r. (sygn. akt III CO 33/56, OSNCK 1961/1/23), kwestia biegu przedawnienia roszczeń względem Spółki w okresie po ogłoszeniu jej upadłości, jeśli związane z nimi wierzytelności zostały zgłoszone do masy upadłości (odnośnie skutków zgłoszenia wierzytelność).

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 264 § 1 pr.u.i n. Z treści tego przepisu w żaden sposób nie można bowiem wyprowadzić zakazu dochodzenia wierzytelności, która umieszczona została na liście wierzytelności zatwierdzonej przez sędziego-komisarza, przeciwko podmiotowi, który obok upadłego ponosi odpowiedzialność za wykonanie zobowiązania.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę w granicach jej podstaw uznając, że zaskarżony wyrok mimo częściowo błędnego uzasadnienia w ustalonych okolicznościach odpowiada prawu, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.,

orzekł jak w sentencji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego stanowiły art. 98 § 3 w zw. z art. 99, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 12 ust. 4 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).